

SPÓŁKA AKCYJNA I SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ JAKO FORMY PRAWNE ORGANIZACJI PRZEDSIĘBIORSTW PODDANYCH KOMERCJALIZACJI I PRYWATYZACJI

Działalność gospodarcza może być prowadzona w różnych formach organizacyjnych, w różnych szatach prawnych. Nie oznacza to jednak swobody absolutnej. Ze względu na swe funkcje społeczne i gospodarcze państwo nie pozostaje obojętne na organizację działalności gospodarczej, nawet w skali mikroekonomicznej. Ze stworzonego porządku prawnego wynikać powinno, w jakim zakresie podmiot gospodarczy - przedsiębiorca ma swobodę w organizacji podejmowania działalności gospodarczej. Elementem tego porządku jest m.in. normatywne określenie pewnych form organizacyjnych prowadzenia działalności gospodarczej. Nie przeczy to jeszcze idei wolności gospodarczej, ani zasadzie swobody wyboru formy organizacyjno-prawnej prowadzenia działalności gospodarczej.¹

Historycznie ujmując, najwcześniej pojawiły się takie formy aktywności gospodarczej, które wytworzyły się na podłożu organizacji bezpośrednio zainteresowanych i prowadzących działalność gospodarczą.² Zostały one narzucone innym lub były przez nich dobrowolnie akceptowane. Z czasem państwo usankcjonowało ich byt i objęło je ochroną prawną. W ten sposób państwo w ramach prawa ku-

-
- 1 C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995, s. 173. Szerzej na temat źródeł wolności gospodarczej zob. K. Pawłowicz, *Prawo człowieka do swobodnej działalności gospodarczej*, w: A. Rzepliński (red.), *Prawa człowieka w społeczeństwie obywatelskim*, Warszawa 1994, s. 64 i nast. oraz A. Walaszek-Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej*, Kraków 1994 r.
 - 2 S. Gołąb, *Istota osoby prawnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1925, s. 56 i n.

piekiego zaczęło określać różne formy prawne prowadzenia działalności gospodarczej.

Swoboda wyboru formy organizacyjno-prawnej prowadzenia działalności gospodarczej utrzymywała się do czasu wkroczenia przez państwo na drogę interwencjonizmu w gospodarce. W okresie tym podjęcie przez państwo lub gminy bezpośredniej działalności gospodarczej w istniejących formach organizacyjno-prawnych właściwych dla własności prywatnej stało się z różnych powodów niemożliwe. Państwo było więc zmuszone do stworzenia nowych form organizacyjno-prawnych działalności gospodarczej prowadzonej przez państwo lub gminy. W ten sposób doszło do wykreowania odrębnych form organizacyjno-prawnych prowadzenia działalności gospodarczej, pojawiły się przedsiębiorstwa państwowe i komunalne.³ Jeśli chodzi o Polskę to w 1924 r. za rządów W. Grabskiego niektórym przedsiębiorstwom funkcjonującym w oparciu o własność państwową nadano statuty, osobowość prawną oraz ograniczony zakres samodzielności. Były to pierwsze próby poszukiwania nowych rozwiązań prawnych prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie na bazie własności państwowej. Działania na większą skalę rozpoczęto w 1927 r. na podstawie dekretu prezydenta RP z 17 marca 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji.⁴

Gospodarka narodowa oparta była jednak przede wszystkim o własność prywatną a więc wykorzystywano przede wszystkim formy prawne prowadzenia działalności gospodarczej określone przepisami prawa handlowego.

W okresie gospodarki socjalistycznej trudno mówić o wolności gospodarczej i o zasadzie swobody wyboru form organizacyjno-prawnych prowadzenia działalności gospodarczej (w każdym razie do wejścia w życie ustawy o działalności gospodarczej z 23 grudnia 1988 r.).⁵

3 C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza...*, s. 174, 175.

4 J. Piaseczny, *Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych - cele, szanse i zagrożenia*, „Kontrola Państwowa” 1995, nr 3, s. 62 i 63.

5 Dz.U. 1998, nr 41, poz. 324 z późn. licznymi zmianami.

Zdaniem C.Kosikowskiego⁶ prawne uregulowanie swobody wyboru formy organizacyjno-prawnej prowadzenia działalności gospodarczej wiąże się z unormowaniem następujących kwestii:

- po pierwsze, niezbędne jest sformułowanie samej zasady swobody wyboru oraz ewentualnych ograniczeń w tym zakresie,
- po wtóre, należy rozstrzygnąć, czy wybór może dotyczyć tylko form określonych w prawie, czy też może polegać na zastosowaniu organizacji, której prawo nie normuje i nie nazywa, lecz też i nie zabrania,
- po trzecie, trzeba wiedzieć, czy wyboru można dokonać spośród form przewidzianych w prawie krajowym, czy też można korzystać również z form przewidzianych w prawie innych państw. Jest to szczególnie istotne zwłaszcza dla zagranicznych podmiotów gospodarczych zamierzających prowadzić działalność gospodarczą na obszarze innego państwa,
- po czwarte, konieczne jest normatywne wyrażenie konstrukcji poszczególnych form organizacyjno-prawnych prowadzenia działalności gospodarczej w danym kraju,
- po piąte, jeżeli prawodawca zamierza wyeliminować lub ograniczyć wybór form ze względów przedmiotowych lub podmiotowych, to powinien na to wskazać bądź to w ramach przepisów prawnych odnoszących się do danego rodzaju działalności, bądź też w ramach przepisów prawnych dotyczących statusu danego podmiotu gospodarczego.

Autor stwierdza następnie, że prawo polskie na ogół spełnia te wymogi. Zasadę swobody wyboru formy organizacyjno-prawnej prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce można wyprowadzić z przepisu art. 1 ustawy o działalności gospodarczej.⁷

Z reguły wybór określonej formy prawnej prowadzenia działalności gospodarczej pozwala na stworzenie szczególnych więzów organizacyjnych i prawnych pomiędzy podmiotami podejmującymi taką działalność, a także w określony sposób wyodrębnia wspólną

6 C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza...*, s. 176.

7 C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza...*, s. 177.

działalność. Takie efekty można uzyskać wykorzystując prawne formy spółek. Mogą one ponadto służyć do sterowania działalnością innych podmiotów czy zjawiskami monopolizacji.⁸

Zastosowanie, w konkretnym przypadku, określonego typu spółki jest uzależniona od wielu czynników, a przede wszystkim od wielkości przedsięwzięcia gospodarczego, stopnia ryzyka gospodarczego, wreszcie ustawowych ograniczeń możliwości wyboru formy organizacyjno-prawnej prowadzenia działalności gospodarczej. Tak np. banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, giełdy oraz fundusze powiernicze mogą być zorganizowane wyłącznie w formie spółki akcyjnej. W tych przypadkach można powiedzieć, że tam, gdzie wyeliminowano zasadę swobody wyboru formy prawnej prowadzenia działalności gospodarczej pojawił się nakaz zastosowania dla tej działalności formy spółki akcyjnej. Powszechnie uznaje się, że ta forma właściwa jest wielkim przedsięwzięciom gospodarczym. Zapewnia duży stopień bezpieczeństwa kontrahentom, wierzycielom spółki. Umożliwia też koncentrację kapitału. Wymaga również profesjonalnego prowadzenia działalności, znajduje się pod stałą kontrolą obligatoryjnego tu organu jakim jest rada nadzorcza, bądź komisja rewizyjna, a jeżeli statut tak stanowi obie te władze (art. 377 § 1 k.h.).

Obszarem, w którym wybór formy organizacyjno-prawnej prowadzenia działalności gospodarczej jest ograniczony, jest dziedzina prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Ograniczenie to zawierały zarówno poprzednio obowiązujące przepisy, jak i aktualne, które problem ten traktują bardziej rygorystycznie - o formie prawnej przedsiębiorstwa decyduje ustawodawca i Minister Skarbu Państwa, a nie prywatyzowana jednostka. Ustawa z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. nr 118, poz. 561, z późn. zm.) nie przewiduje możliwości zastosowania dla celów komercjalizacji formy spółki osobowej czy spółdzielni.

Warto dodać, że podczas prac legislacyjnych przygotowujących projekt ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych odrzucono formę spółdzielczą w prywatyzacji. Wskazano, że jedną z zasadni-

8 S. Włodyka w: S. Włodyka (red.) *Prawo spółek*, Kraków 1996, s. 95 i 99.

czych różnic między spółką a spółdzielnią jest to, że w spółce następuje głosowanie kapitałem, a w spółdzielni każdy członek ma równe prawo głosu. Wylimitowanie spółdzielni miało na celu zabezpieczenie interesów tych, którzy chcą w spółkach więcej inwestować.⁹ W spółdzielczości nie ma tak wyraźnego związku między zakresem ponoszonego ryzyka gospodarczego a wielkością zaangażowanego kapitału. Ma to też swoje jednoznaczne przełożenie na sposób podejmowania rozstrzygnięć dotyczących przedsiębiorstwa prowadzonego w formie spółki.

Gdy chodzi o negatywne stanowisko ustawodawcy wobec formy spółdzielczej myślę, że nie bez wpływu były tu doświadczenia innych krajów co do wyboru określonych narzędzi prawnych przydatnych w procesie prywatyzacji jak też kontrowersyjne miejsce spółdzielczości w gospodarce socjalistycznej gdzie nastąpiło wypaczenie idei spółdzielczości.

W doktrynie można czasem spotkać stwierdzenie, że ustawa dopuszcza przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego jedynie w spółkę akcyjną i spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z uwagi na fakt, że tylko te dwie formy posiadają osobowość prawną.¹⁰ Ocena ta jest nazbyt splotona. Chodzi przecież głównie o specyficzne cechy konstrukcyjne tychże spółek, a osobowość prawną jest tylko jedną z tych cech.

W praktyce najczęściej stosowaną formą komercjalizacji w celu prywatyzacji jest spółka akcyjna, gdyż tylko ta forma umożliwi dalej prowadzenia procesu prywatyzacji spółki w drodze oferty publicznej oraz wprowadzenie akcji spółki do obrotu publicznego. Według przepisów ustawy z 22 marca 1991 r. prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych¹¹ przedmiotem publicznego obrotu mogą być jedynie papiery wartościowe emitowane w

9 Stenogram z 35 posiedzenia Sejmu w dniu 12.07.1990 r. Dyskusja nad projektami ustaw: o prywatyzacji, o przekształceniach własnościowych przedsiębiorstw państwowych, o utworzeniu Agencji Przekształceń Własnościowych, s. 129.

10 J. Grabowski, Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, Komentarz, Warszawa 1998 r., s. 28.

11 Tekst jednolity: Dz.U. 1994 r., nr 58, poz. 329 z późn. zmianami.

serii, których zbywalność nie jest obwarowana ograniczeniami. W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, udziały z reguły mają charakter imienny, ich zbycie może być uzależnione od zezwolenia spółki albo w inny sposób ograniczone (art. 181 k.h.). Przydatność jej dla celów prywatyzacji pośredniej jest więc mniejsza.

Warto podkreślić, że ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych przewiduje obligatoryjnie zastosowanie tylko formy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w przypadku komercjalizacji z konwersją wierzytelności (art. 21 ust. 1 ustawy). Należy sądzić, że poza komercjalizacją z konwersją wierzytelności forma spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być stosowana dla przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w innym celu niż prywatyzacja tego przedsiębiorstwa lub gdy zakłada się, że Skarb Państwa będzie proponował nabycie udziałów w spółce w innym trybie niż oferta publiczna.¹² Trzeba mieć na uwadze, że w przypadku komercjalizacji faktycznie o formie spółki kapitałowej decyduje minister Skarbu Państwa (poza komercjalizacją z konwersją wierzytelności, gdzie o formie prawnej rozstrzyga ustawa).¹³

Spółka akcyjna Skarbu Państwa stworzona w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego charakteryzuje się organizacją wewnętrzną właściwą dla spółek akcyjnych związanych w trybie przepisów kodeksu handlowego, jednak już sam skład i funkcjonowanie oraz kompetencje poszczególnych organów spółek akcyjnych Skarbu Państwa są modyfikowane przepisami ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Przykładowo odnotować można silniejszą rolę walnego zgromadzenia (art. 9 i 18 § 2 ustawy), szczególne wymagania jeśli chodzi o członków rady nadzorczej (art. 13 ustawy). W jednoosobowej spółce akcyjnej Skarbu Państwa istnieje tylko jeden akcjonariusz, którym jest właśnie Skarb Państwa, to on stanowi walne zgromadzenie. Funkcje walnego zgromadzenia pełni minister Skarbu Państwa.

12 J. Grabowski, *Ustawa o komercjalizacji...*, s. 29.

13 Wynika to chociażby z treści art. 9 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Poza czynnościami określonymi w art. 388 k.h. do najistotniejszych uprawnień ministra Skarbu Państwa (walnego zgromadzenia) należy sporządzenie aktu komercjalizacji, a w nim ustalenie statutu spółki, wysokości kapitału akcyjnego oraz składu osobowego pierwszych władz spółki (art. 9 ust. 1 i 2 ustawy). Członków rady nadzorczej wskazuje i powołuje minister Skarbu Państwa, z tym, że dwie piąte składu rady stanowią osoby wybrane przez pracowników.¹⁴ Walne zgromadzenie powołuje nie tylko członków organu kontrolnego, ale i członków zarządu.¹⁵ Zgody walnego zgromadzenia wymaga zawiązanie innej spółki dotyczy to także sytuacji gdy spółka powstała w wyniku komercjalizacji zamierza być jedynym założycielem spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Przepis art. 18 ust. 1 ustawy stanowi *lex specialis*, wyjątek od ogólnych zasad kodeksu handlowego, według których jednoosobowa spółka kapitałowa nie może być jedynym założycielem innej spółki kapitałowej. Jaki jest więc cel przyjęcia takiej konstrukcji prawnej, która sama w sobie zawiera niebezpieczeństwo tworzenia łańcuchów spółek jednoosobowych bez należytego zabezpieczenia interesów wierzycieli.¹⁶ W skrajnych przypadkach w praktyce można więc w tej sytuacji wyobrazić istnienie szeregu spółek faktycznie bez majątku, ów majątek wystąpi tylko w pierwszej spółce. Należy też zwrócić uwagę na to, że w aktualnym kształcie prawnym jednoosobowa spółka stanowi łatwą drogę do układów holdingowych, gdzie we wszystkich spółkach minister będzie pełnił rolę właściciela. Czy jest to instrument prawny, który spełni oczekiwania płynące z celów prywatyzacji?

Teoretycy i praktycy podkreślają, że jednoosobowa spółka Skarbu Państwa powstała w wyniku komercjalizacji jest odrębną od Skarbu Państwa państwową osobą prawną.¹⁷ Niezależnie od tego, czy komercjalizacja ma być dokonana w celu prywatyzacji, a więc trakto-

-
- 14 Szerzej na ten temat zob. J. Boć, M. Guziński, T. Kocowski, Uczestnictwo pracowników jednoosobowej spółki Skarbu Państwa w radzie nadzorczej, PPH, 1997, nr 4, s. 1 i n.
 - 15 Z ograniczeniem wynikającym z art. 16 ust. 1 ustawy.
 - 16 J. Okolski, J. Modrzejewski, Jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, „Palestra” 1990, nr 1, s. 13 i 14 oraz literatura tam powołana.
 - 17 Uchwała SN z 25.05.1994 r., III CZP 38/94, OSNCP 1994, nr 11, poz. 201.

wana jako etap poprzedzający prywatyzację kapitałową przedsiębiorstwa, czy zamierza się pozostawić Skarbowi Państwa własność całego kapitału, jednym z podstawowych celów komercjalizacji jest restrukturyzacja. Założono, że to właśnie restrukturyzacji ma służyć konstrukcja, według której spółka powstała w wyniku komercjalizacji może być jedynym założycielem spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W przypadku gdy komercjalizacja dotyczy dużego przedsiębiorstwa o strukturze wielozakładowej, względy ekonomiczne mogą uzasadniać restrukturyzację przez podział tego przedsiębiorstwa na większą liczbę samodzielnych na gruncie prawa spółek. Ma to być droga umożliwiająca ocenę rzeczywistego poziomu rentowności poszczególnych zakładów dawnego przedsiębiorstwa, dzięki wyeliminowaniu powszechnie stosowanej metody tzw. rachunku wyrównawczego.¹⁸ Jeżeli przepis art. 18 ust. 1 miałby służyć tylko umożliwieniu podziału dużych spółek, to uznać go należy za zbędny. Sądzę, że tego typu przekształcenia spółek kapitałowych mogą być dokonywane w oparciu o przepisy kodeksu handlowego mimo, że kodeks ten nie zawiera bezpośrednio przepisów w zakresie podziału spółek.

Można mieć uzasadnione obawy, że w niektórych przypadkach podział spółki będzie dokonywany faktycznie po to by pozbyć się gorszej części przedsiębiorstwa, gorszego majątku z ukrytym już na wstępie założeniem, postawienia takich spółek w stan upadłości.

Trzeba pamiętać, że Skarb Państwa zachowuje pozycję wyłącznego lub dominującego akcjonariusza w spółkach utworzonych w wyniku podziału. Na gruncie prawa podmioty te wyposażone są w osobowość prawną, tylko formalnie dającą im samodzielność funkcjonowania na zasadach gospodarki rynkowej. Układ między konstrukcjami prawnymi a dążeniami do zysku nie zawsze bywa jednak harmonijny, oceniany pozytywnie na płaszczyźnie zasad zdrowej gospodarki rynkowej. Dotyczy to zwłaszcza przypadków, gdy pomiędzy spółkami utworzonymi na bazie dawnych zakładów dużego przedsiębiorstwa są ściśle powiązania technologiczno-kooperacyjne, których utrzymanie gwarantuje funkcjonowanie jednego ośrodka koordyna-

18 J. Grabowski, *Ustawa o komercjalizacji...*, s. 83.

cyjnego, jakim może być „spółka - matka”. W takim właśnie przypadku podział spółki powstałej w wyniku komercjalizacji może prowadzić do struktur typu holdingowego.¹⁹ Spółka prowadząca działalność holdingową uzyskuje więc kontrolę nad innymi przedsiębiorstwami, a faktycznie kontrola ta skupiona została w ręku ministra Skarbu Państwa. Nie sądzę aby układ taki miał sprzyjać mechanizmom, których pojawienia się czy rozwoju oczekuje się jako skutku prywatyzacji.

Przepis art. 18 ust. 2 w zw. z art. 9 ust. 3 pkt 4 omawianej ustawy daje ministrowi Skarbu Państwa ogromny wpływ na losy skomercjalizowanych spółek. Należy stwierdzić, że w ten sposób zapewniono ministrowi Skarbu Państwa całkowitą kontrolę nad funkcjonowaniem organów spółki, strukturą wewnętrzną przedsiębiorstw, prawidłowością przebiegu procesu restrukturyzacji, nad celowością inwestycji kapitałowych spółki przed rozpoczęciem prywatyzacji kapitałowej. Ponadto w przypadku spółek z wyłącznym kapitałem Skarbu Państwa, minister Skarbu Państwa może zgłaszać sprzeciw w zakresie rozporządzania rzeczowymi składnikami majątku trwałego oraz nieodpłatnego oddania tych składników do korzystania innym podmiotom, a w przypadku gdy przedmiot tych czynności przekracza kwotę 50.000 ECU nałożony został obowiązek wcześniejszego powiadomienia ministra Skarbu Państwa o zamiarze dokonania takiej czynności.²⁰

Warto przy tym dodać, że ustawodawstwo polskie nie ma jeszcze wypracowanych jednolitych mechanizmów prawnych zapobiegających niepożądanym w określonych warunkach koncentracji i monopolizacji w gospodarce. Charakterystyczna jest - szkodliwa nie tylko dla prawa - rozbieżność ustawowa w definiowaniu pojęcia podmiotu dominującego w aktach prawnych pochodzących w zasadzie - z wąskiego przedziału czasu. Wystarczy chociażby porównać definicję podmiotu dominującego zawartą w ustawie z 22.09.1991 r. - Prawo o

19 Szerzej na temat prawnej problematyki grupowania spółek zob. S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek. Zarys problematyki prawnej. „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 1993, z. 3 oraz K. Nędza, W. Pyziół, A. Szumański, J. Szwaja, I. Weiss, S. Włodyka (red.) Prawo spółek, Kraków 1996, s. 101 oraz literatura tam powołana.

20 Art. 5 ust. 1 pkt 3 oraz art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 8.08.1996 r. o urzędzie Ministra Skarbu Państwa, Dz.U. nr 106, poz. 493 z późn. zm.

publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych²¹ oraz definicję jaka znajduje się w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 13.07.1995 r. w sprawie określenia szczegółowych warunków, jakim powinno odpowiadać zgłoszenie zamiaru łączenia i przekształcenia podmiotów gospodarczych oraz określenia organów podmiotów zobowiązanych do dokonywania takiego zgłoszenia.²² Ustawa o rachunkowości²³ proponuje także „własną” definicję jednostki dominującej. Taki stan rzeczy nie będzie służyć dobrze procesom prywatyzacyjnym.

Prawna forma spółki służyć może przede wszystkim do prowadzenia przedsiębiorstwa tj. do podjęcia działalności gospodarczej za pośrednictwem wyodrębnionej pod względem organizacyjnym i majątkowym jednostki czyli przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym. Rozróżniając przypadek pierwotnego i wtórnego utworzenia przedsiębiorstwa należy stwierdzić, że komercjalizacja jest wyraźnie wtórnym sposobem utworzenia przedsiębiorstwa. Skutkiem przekształcenia, zmiany formy prawnej już istniejącego przedsiębiorstwa (pojawia się na gruncie prawa nowy podmiot, wciąż jednak o statusie państwowej osoby prawnej, na określony czas lub docelowo. Ze względów, które tutaj przedstawiłam sądzę, że wewnętrzna struktura skomercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych, ogromny wpływ administracji państwowej, (skądinąd usprawiedliwiany ochroną interesów Skarbu Państwa), nie jest czynnikiem sprzyjającym dla funkcjonowania mechanizmów rynkowych. Szansą może być szybkie przeprowadzenie prywatyzacji pośredniej skomercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych. W przeciwnym razie własność państwowa istniejąca w rozmiarach zagrażających prawidłowemu funkcjonowaniu przedsiębiorstw stworzy sprzyjający klimat dla rozwoju biurokracji, spowoduje zacieranie się prawidłowych relacji między własnością, ryzykiem gospodarczym a odpowiedzialnością.

21 Art. 2 pkt 9 ustawy Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych. Dz.U. 1994 r., nr 58, poz. 239.

22 Dz.U. nr 78, poz. 438.

23 Ustawa z 29.09.1994 r. o rachunkowości, Dz.U. nr 121, poz. 591.

Zjawisko dysonansu między formą własności a formą prawną przedsiębiorstwa może doprowadzić do szeregu niebezpiecznych zniekształceń różnych instytucji prawnych, których prawidłowe funkcjonowanie może mieć miejsce tylko we właściwych sobie systemach społeczno-gospodarczych. Do spółki handlowej jako formy współpracy gospodarczej i jako formy prowadzenia działalności gospodarczej w systemie gospodarki socjalistycznej państwo uciekało się w wyjątkowych przypadkach. Można stwierdzić, że forma spółki handlowej leżała na peryferiach działalności gospodarczej państwa.²⁴

Mając na uwadze cechy spółek jednoosobowych powstających w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych należy powiedzieć, że mogą one spełnić funkcję prawno-organizacyjnego środka restrukturyzacji gospodarki. Trzeba także dostrzegać liczne zagrożenia. Niewątpliwie spółka jednoosobowa jest bardziej elastyczną formą niż przedsiębiorstwo państwowe, a z drugiej strony konstrukcja ta pozwala państwu na sprawowanie pełnej kontroli nie tylko nad majątkiem państwowym.²⁵ W aktualnym stanie prawnym można zaryzykować twierdzenie, że władza administracji państwowej w tego rodzaju spółkach jest większa niż w przedsiębiorstwach państwowych.

W stosunku do istniejących obecnie spółek Skarbu Państwa należy dążyć do eliminacji kompetencji organów administracji państwowej, które ograniczają, a czasem nawet na niektórych polach pozbawiają samodzielności. Organy administracji państwowej niejednokrotnie usiłują swą administracyjną ingerencję ukryć „pod płaszczem” właściciela tejsze jednostki. W gruncie rzeczy organ administracji nie jest właścicielem jednoosobowej spółki Skarbu Państwa, działa w imieniu Skarbu Państwa, z którym można wiązać uprawnienia właściciela. Jest to jednak szczególnego rodzaju właściciel, bowiem ze swej istoty organy administracji państwowej działają właśnie jak organy władzy publicznej, kierują się interesem publicznym. Nie zachowują się z natury rzeczy jak właściciel w tradycyjnym słowa tego znaczeniu, niezależnie od tego w jaki sposób chcą uzasadniać swą kompe-

24 S. Buczkowski, *Przedsiębiorstwo państwowe*, Warszawa 1948, s. 70.

25 J. Okolski, J. Modrzejewski, *Jednoosobowa spółka...*, s. 22.

tencję do ingerencji w działalność jednoosobowych spółek Skarbu Państwa.²⁶

W przypadku prywatyzacji bezpośredniej funkcje spółek kapitałowych w zakresie organizacji i współpracy gospodarczej wspólników - przedsiębiorców jawią się w innym świetle z uwagi na fakt, że metody prywatyzacji bezpośredniej od razu prowadzą do zmiany formy własności. W sferze własności prywatnej spółka kapitałowa jest naturalnym elementem systemu społeczno-gospodarczego opartego na regułach gospodarki rynkowej. Prowadzenie przedsiębiorstwa, element współdziałania między wspólnikami ukierunkowany powinien być przede wszystkim na realizację funkcji maksymalizacji zysku i wzrostu konkurencyjności dóbr wytwarzanych przez te przedsiębiorstwa. Nie można jednak i tutaj mówić o zupełnej eliminacji ingerencji administracji państwowej w sferę zarządzania przedsiębiorstwem. Jako przykład posłużyć mogą przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 3.06.1997 r. w sprawie warunków, jakie powinien spełniać statut spółki związanej przez Skarb Państwa z pracownikami prywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego, rolnikami lub rybakami.²⁷ Przepisy te mają na celu głównie ochronę interesu pracowników, uprawnionych akcjonariuszy. Bez wątplenia wpływ na sferę zarządzania oraz na gospodarkę finansową przedsiębiorstw ma treść umów o oddanie przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania oraz zasady ustalania należności za korzystanie z mienia Skarbu Państwa. Dozwolona treść tej umowy określona jest ustawowo (art. 52 ustawy).

Praktyka wskazuje, że spółki powstałe w toku prywatyzacji bezpośredniej wykazują dużą wolę zachowania odrębności. Najczęściej zarząd spółki (zwykle dotyczy to niezbyt dużych podmiotów gospodarczych) tworzą osoby skupiające w swoim ręku największą ilość akcji czy udziałów. Spółki te generalnie nie wykazują tendencji do powoływania spółki, która zajmowałaby się sterowaniem działalnością zgrupowanych spółek. Współpraca kooperacyjna opiera się tu z reguły na tak zwanych umowach kooperacyjnych, dwustronnych

26 J. Szwaja, Jednoosobowe spółki Skarbu Państwa. Zagadnienia ustrojowe, „Studia Prawnicze” 1996, z. 1-4, s. 18.

27 Dz.U. nr 60, poz. 371.

czynnościach prawnych o różnym charakterze umów nazwanych i nienazwanych. Współpracujące ze sobą podmioty gospodarcze zachowują więc pełną prawną samodzielność. Bywają one określone przez niektórych socjologów jako „drapieżne wilczki”, czy „wilki samotniki”.

Zastanawiając się nad tym, czy w prywatyzacji bezpośredniej mamy do czynienia z przypadkiem pierwotnego, czy wtórnego utworzenia przedsiębiorstwa należy uwzględnić treść art. 40 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Kupujący lub przejmujący przedsiębiorstwo wstępuje we wszelkie prawa i obowiązki przedsiębiorstwa państwowego, bez względu na charakter stosunku prawnego, z którego te prawa i obowiązki wynikają. Argumentem przemawiającym za tym, że jest to wtórne utworzenie przedsiębiorstwa jest także okoliczność, że ustawodawca mówi o przedsiębiorstwie a nie o mieniu przedsiębiorstwa.

Reasumując, stwierdzić należy że, w procesie komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych powstają nowe podmioty gospodarcze mające szaty spółek kapitałowych; generalnie są to przypadki wtórnego tworzenia przedsiębiorstw.

Spółki kapitałowe mogą być formą współpracy gospodarczej przedsiębiorstw działających w formie spółek. Funkcja ta niesie ze sobą jednak potencjalne zagrożenie dla podstawowych celów prywatyzacji w przypadku, gdy dojdzie do nasilenia się procesów koncentracji, a także monopolizacji w gospodarce. Z największą ostrożnością należałoby podejść do sfery działania objętej jednoosobowymi spółkami Skarbu Państwa.

Nie tylko z uwagi na to, że mechanizmy rynkowe nie są w Polsce dostatecznie rozwinięte należało by dokonać rewizji przepisów prawnych dotyczących kontroli praktyk monopolistycznych, wypracowania mechanizmów zapobiegania zjawiskom dominacji łączenia i przekształcania podmiotów gospodarczych w przypadkach gdyby zjawiska te zagrażały nadrzędnemu celowi prywatyzacji.

Zastanawiając się nad formami prawnymi prywatyzowanych przedsiębiorstw, a co za tym idzie funkcją organizacji współpracy go-

spodarczej nie sposób oprzeć się uwadze, że można było poszerzyć metody prywatyzacji na obszar spółki komandytowej.

Spółka komandytowa mogła by mieć zastosowanie w przypadku np. spółek Skarbu Państwa z udziałem pracowników. Odpowiedzialność Skarbu Państwa ograniczała by się do sumy komandytowej. Forma ta miała by szansę powodzenia w przypadku mniejszych przedsiębiorstw o niezbyt dużym ryzyku gospodarczym. W dyskusjach nad formami i metodami prywatyzacji zwracano uwagę na fakt, że dla spółki komandytowej zdolność kredytowa określana jest sumą komandytową, a nie wpłaconymi środkami. Możliwa byłaby więc poprawa zdolności kredytowej nowopowstałego podmiotu gospodarczego, co umożliwiałoby lepszy start gospodarczy bez zaangażowania „żywego” pieniądza, które brak jest na rynku.²⁸ Z uwagi na charakter odpowiedzialności komplementariusze - pracownicy musieliby wykazać dużą dojrzałość w dbałości o interesy przedsiębiorstwa. W ostateczności uznano, że forma ta z uwagi na jej konstrukcję prawną i ogólną sytuację społeczno-ekonomiczną nie nadaje się jako narzędzie organizacyjno-prawne w procesie prywatyzacji. Czy słusznie?

Biorąc pod uwagę zalety spółki komandytowej oraz cele prywatyzacji można przypuszczać, że ta forma prowadzenia działalności gospodarczej byłaby przydatna. Szkoda więc, że z niej zrezygnowano.

Patrząc na problematykę funkcji organizacji i współpracy realizowane przez powstające spółki kapitałowe warto zwrócić uwagę na pewne towarzyszące temu zjawiska socjologiczne. Po pierwsze, konieczność rywalizacji, konkurencja konfliktującą społeczność pracowniczą, wpływają na rozpad nieformalnych więzi i solidarności pracowników. Po wtóre, biorąc pod uwagę dotychczasowy przebieg prywatyzacji rysują się wyraźnie trzy modele ustroju wewnętrznego przedsiębiorstwa. Pierwszy z nich, to przedsiębiorstwo oparte na europejskich wzorach i doświadczeniach partycypacji pracowniczej. Drugi, to partycypacja ograniczona do poziomu brygady, zespołu, oddziału. Trzeci model, to przedsiębiorstwo bez partycypacji pracowniczej, z ist-

28 Stenogram z posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do Spraw Rozpatrzenia Projektów Ustaw Dotyczących Komerccjalizacji i Prywatyzacji Przedsiębiorstw Państwowych które odbyło się w dniu 13.06.1995 r.

niejącymi niewielkimi polami działań związków zawodowych w sprawach takich jak: bezpieczeństwo i higiena pracy czy sprawy socjalne. Jego krańcowym wariantem jest w ogóle brak jakiegokolwiek reprezentacji pracowniczej.

Pozycja właściciela nie jest na razie odczuwana przez pracowników jako dążenie do wycisku. Jest ona raczej utożsamiana z rygorystycznym przestrzeganiem i zabezpieczeniem przez właścicieli ekonomicznych interesów przedsiębiorstwa i dyscypliną finansową.²⁹

Dylemat modelu przedsiębiorstwa co do jego formy prawnej został rozstrzygnięty przez ustawodawcę. W procesach objętych ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych formę prawną zawężono do spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w przypadku komercjalizacji z konwersją wierzytelności, wyłącznie do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zdecydowały o tym przede wszystkim względy ochrony interesów Skarbu Państwa oraz konieczność ochrony interesów wierzycieli, zasady bezpieczeństwa i pewności obrotu. Duże znaczenie przypisać też należy ujawniającym się właśnie w tych formach prawnych mechanizmach ekonomicznych i socjologicznych wpływających z pozycji właściciela udziałów, czy akcji w spółce kapitałowej.

W doktrynie prawniczej i ekonomicznej oraz w praktyce dominuje pogląd, że w gospodarkach opartych o własność prywatną podstawową formą organizacyjną prowadzenia działalności gospodarczej są spółki, zwłaszcza spółki handlowe.

Może zbyt ostro zabrzmieć dziś opinia przedstawiciela środowiska prawniczego sformułowana kilkadziesiąt lat temu, warto jednak ją przytoczyć chociażby z uwagi na to, że doświadczenia z okresu gospodarki socjalistycznej wskazują na jej trafność:

„Przedsiębiorstwa państwowe prowadzone przez organizacje przymusowe (państwo, gminy) nie pod kątem widzenia materialnego zysku są, z punktu widzenia bogactwa społecznego, trwonieniem bezpowrotnym jego zasobów; są przeto gospodarczo szkodliwe. Przed-

29 Raport o przekształceniach własnościowych w 1996 r. Ministerstwo Skarbu Państwa, Warszawa 1997 r., s. 199-200.

siębiorstwa państwowe czy gminne, prowadzone z celem osiągnięcia zysków komercjalizowane, są zbędne, skoro do tego samego celu dążą egoistycznie zorientowane jednostki.”³⁰

W przypadku komercjalizacji pojawia się problem, nad którym trwają dziś dyskusje. Czy zmiana „formy prawnej” przedsiębiorstwa państwowego na formę typową dla własności prywatnej, pociągnie za sobą tak daleko idące konsekwencje, że państwo - specyficzny przedsiębiorca - będzie się kierować w swej działalności tylko regulami, właściwymi podmiotom prawa prywatnego? Jest to ważne zagadnienie zarówno teoretyczne jak i praktyczne, wymagające szczegółowych badań.

30 A. Heydel, T. Lulek, S. Schmidt, S. Wyrobisz, F. Zweig, *Etatyzm w Polsce*, Kraków 1932, s. 100.